

KURJER LITEWSKI

W WILNIE W PIĄTEK DNIA 14 WRZESNIA V.S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

(z Poczty północnej) Z Porchowa, dnia 27 sierpnia.

Wczora, o godzinie 5tej po południu, uszczęśliwieni zostaliśmy przybyciem Cesarza Jmci. N. Pan, po odmiennieniu koni, udał się, w pożądanym stanie zdrowia, w dalszą podróż do Witebska.

Z Porchowa, dnia 30 sierpnia. (wyiątek z listu.)

„Dnia 26 t. m. Najjaśniejszy Pan zbliżając się do miasta poznał między osobami, które wyjechały na jego spotkanie, Jana Mironowicza Miahkoy i najlaskawiej przyjąć go raczył. Miahkoy prosił Cesarza Jmci, ażeby go raczył uszczęśliwić swoją bytnością, na co mu N. Pan odpowiedział, że teraz bardzo śpiesznie iedzie, lecz za pierwszym tu przejazdem, pewnie go odwiedzi. Obwarzanki i jabłka, ofiarowane przez Jana Mironowicza, sam N. Cesarz od niego przyjąć raczył; poczem rozmawiał z nim o żniwie i urodzaju. Na stacyi Sorokińskiej, o 50 wiorst od miasta, N. Cesarz dowiedziawszy się, że w chwilę przyjazdu jego na stacyę, żona Dozorcy pocztowego powiła dziecię, udał się natychmiast do niej i pozdrowił ją nową narodzoną córką, której kazał dać imię Alexandra i raczył być jej chrzestnym oycem. Dla matki i oycy nowonarodzoney rozkazał dać po 100 rubli, a matce oycy 50 rub. Szczęśliwy dzień dla Dozorcy stacyi Sorokińskiej i jego rodziny.—Chłop noszący jabłka, zawołał: „N. Panie kup u mnie jabłek! N. Cesarz odpowiedział: „Bardzo chętnie. Rozkazał wziąć dziesięć jabłek i zapłacić chłopowi 25 rubli.— Czytając mój list, zapewne myślisz, że czytasz wyiątek z historii Piotra I, albo Henryka IV.”

z Bożej Łaski

MY ALEXANDER Iszy

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy etc. etc. etc.

Czyniemy wiadomo wszystkim.

Pokoy istniejący teraz za błogosławieństwem Najwyższego w Europie, oraz stan niniejszy woyska Naszego i Floty, daie Nam zrzeczność ogłoszenia znówu najwierniejszym poddanym Naszym, iż nabor rekrutski w całej obszerności państwa Naszego nie jest potrzebny, i MY go na rok terazniejszy uchylamy. Co się zaś tyczy zwyczajnego ubytku w woyskach i Flocie, ten dopełnionym być może za pośrednictwem przepisanego przez Nas zmniejszenia w batalionach rezerwowych pułków pieszych woyska pierwszego. Tym sposobem już przez dwa lata ciągle mili i wierni poddani Nasi od poboru rekrutów są wolni. Zyczeniem jest Naszemu, aby ciż poddani Nasi niczem niebędąc odrywani od domowych zatrudnień, kosztowali słodczy pokoy na łonie rodzin swoich.

Dan w Carskiem siele, dnia 25 sierpnia roku od narodzenia Chrystusa Pana 1817, a panowania Naszego siedmnastego.

Alexander.

Ukaz Cesarza Jmci dany Senatowi Rządzącemu w dniu 25 miesiąca sierpnia za własnoręcznym N. Pana podpisem jest taki: „Przez wzgląd na prośbę Ministra Sprawiedliwości, rzeczywistego tajnego Radcy Troszczyńskiego, i na zrujnowane zdrowie, najmiłosiwiej uwalniamy go od służby.”

Za odebraniem takowego Imiennego ukazu Rządzący Senat zawiadomił wszystkie władze i sądownictwa o woli Najjaśniejszego Pana.

Tegoż dnia przez drugi Imienny Ukaz Najjaśniejszy Pan mianował ministrem sprawiedliwości Lobanowa Rostowskięgo.

JW. Troszczyński Minister sprawiedliwości rzeczywisty radca tajny, przy uwolnieniu od służby otrzymał dożywotnią pensyą 10,000 rubli.

JW. Polański Prezes Trybunału kryminalnego petersburskiego, najmiłosiwiej mianowany został radcą tajnym i Senatorem.

Po dzień 26 p. m. weszło do portu Kronsztadskiego z różnych krajowych i zagranicznych portow, 1,386 okrętow, z niego zaś wyszło także w różne strony, z towarami powiększey części krajowemi, okrętow 1,123.

Z Jarosławla, 20 sierpnia. Dzień 17 b. m. szczęśliwą jest epoką dla miasta naszego. Najmłodszy Brat Cesarza Jmci wjechał w mury onego. Napróżnobyśmy usiłowali opisywać powszechną radość, jaką serca wszystkich napelniały się, na widok Wielkiego Xięcia Michala; w rysach twarzy jego zdało się nam widzieć powszechnego naszego Oycę, opiekuna i dobroczyńcę, to jest, najlaskawszego Monarchę naszego Alexandra, o którego zdrowie pomyślność i najdłuższe panowanie codzięń naygorętsze Przedwiecznemu Panu przesyłamy modły.

Nazajutrz, to jest dziewiętnastego sierpnia, składali hołd uszanowania Wielkiemu Xięciu urzędnicy tuteysy, kupcy i obywatele. Tegoż dnia Jego Cesarzewicowska Mość zaszczycił bytnością swoją obiad dany przez Jenerała Wlastowa, i bal wspaniały dany przez obywateli miasta w galeryach ogrodowych przy domie rękodzielni. Całe miasto, ogród i dom, w którym był bal, wspaniale były oświecone. Sierpnia 19 Wielki Xiąże Jmść odwiedził wszystkie tuteysze sądownictwa i Gimnazjum; udał się na Wieżę Wolskow, z której dają się widzieć naypiękniejsze miejsca ponad brzegami rzeki Wolgi. O godzinie 10 po wysłuchaniu mszy w tuteyszym Katedralnym kościele, w zupełnem zdrowiu, przy nayszczerszych powszechnych życzeniach pomyślności J. C. M. puścił się w dalszą podróż. Towarzystwa miast gubernii Jarosławskiej, przez które Wielki Xiąże Jmść przejeżdżał, iako też i te, które nie miały szczęścia oglądania drogiey Jego osoby, chcą podać wieczney pamięci szczęśliwą epokę przejazdu tego wielkiego i pożądanego gościa, przesyłały Gubernatorowi przez gorliwość swoją złożone summy: Towarzystwo Jarosławskie 3,000 rubli, Rybińskie 3,000, Homanowskie 2,000, Borysohlebskie 1,000, Uglickie 1000, i Burmistrz miasta Mołogaska, Buszkow, 2,000, a wszystkiego 12,000 rubli z prośbą, aby takowa summa zlożoną była w domie opieki bliźnich miasta tuteyszego i użytą na rzecz wychowujących się w tym domu sierot, a na uwiecznienie pobudki takowey składki, prosili, aby summa pomieniona nazwaną była kapitałem Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiego Xięcia Michala Pawłowicza. JW. cywilny Gubernator miał szczęście donieść o tem Najjaśniejszemu Xięciu, który ceniąc gorliwość obywateli gubernii Jarosławskiej, łaskawie nato zezwolił raczył.

Z Równego, na Wołyniu, dnia 6 sierpnia.

(Artykuł przysłany)

Jak życie, tak i zgon znakomitych w kraju obywateli do ogółu ziemkow należy. A kiedy żyjących czyny obchodzą publiczność, ważną iest rzeczą, aby o zgonie ich wiedziała, i nieiaką łzę pamiętce onych uронioną poświęciła. Temi uwagami powodowany, wziąłem sobie za powinność, podać do wiadomości publicznej doniesienie o śmierci JO. Józefa Xięcia Lubomirskiego, Kasztelana Kiiowskiego, Jenerał Leytnanta woysk Polskich, Orderow Orła Białego, ś. Stanisława, i ś. Huberta Kawalera. — Mąż ten, potomek naydawniejszego i nayzasłużeńszego w Polsce Domu, urodzony z Honoraty z Pocijow i Stanisława Xięcia Lubomirskiego, Woiewody Kiiowskiego, przepędziwszy zawod lat 68, tak w życiu publicznem z chwałą, iako i w prywatnem, na wypełnieniu cnot towarzyskich, po kilkudniowej słabości, dnia 30 lipca wyplacił dług śmiertelności. Wzmagaiąca się choroba, przy nieskuteczności lekarstw, poradziła mu, iako chrześcianinowi, szukać ulgi cierpień w pociechach religii, iakoż opatrzonny SS. Sakramentami, z nieutulonym żalem przytomnej żony i syna, przeniósł się do wieczności, gdzie dopełni długiego, a zawsze sławnego z posług kraio wych, tak w radzie, iako i w wojnie, szeregu przodków swoich. Tych mając zawsze przed oczyma piękne wzory, któremi cała niemal historia zaszczytnie iest napełniona, od pierwszej zaraz młodości wszedł w służbę woyskową. Przywodząc pułkom pierwey piezemu, a później kawaleryyskiemu V, za usilność w wyćwiczaniu onych, i wystawienie do podniesionej liczby z znacznym uszczerbkiem majątku własnego, otrzymał stopnie Jeneralskie i ozdoby orderow kraio wych. Umieszczony potem w Senacie, przy dostojności Kasztelana Kiiowskiego, umiał połączyć powinności żołnierza, w odbytej ostatniej kampanii, z obowiązkami gorliwego o dobro kraju obywatela; czego dowiodł z równym zaszczytem iak bez noty na ostatnim Seymie Warszawskim. Za zmianą rzeczy kraio wych, obrał zacisze domowe, w którym pełniąc obowiązki spokojnego obywatela, sąsiada, przyjaciela i dobrego Pana, szanowany i kochany od wszystkich, resztę dni życia przepędził. Zgon iego powszechnie wszystkim łzy wycisnął. Zostawił ż Ludwiki z Sosnowskich Woiewodzianki Połockiey małżonki, synow trzech, Xiążąt Henryka, Karola i Fryderyka, tudzież córkę Helenę, zaślubioną, Grafowi Stanisławowi Maiszkowi. JO. Xiężna Ludwika, w oddaniu ostatniej posługi zmarłemu mężowi, odpowiedziała z godnością i przyzwoitością temu obrzędowi. Wystawione ciało przez tydzień w pałacu, przy niustannych modłach liczego duchowieństwa, wyprowadzone zostało dnia 5 sierpnia do kościoła przez JW. Dederkę, Biskupa Mińskiego, wielu orderow Kawalera, a nazajutrz po odbytych nabożeństwach, w teyże świątyni Pańskiej, przez ś. p. JO. Xięcia wspaniale wymurowanej i przyozdobionej, w grobie familiynym na barkach obywateli złożone zostało. Świetnemu temu obrzędowi, na który się zebrała poblizsza familia, i z wielu powiatow piękny orszak duchowieństwa i obywatelstwa, tudzież nieprzyliczone mnóstwo ludu tak mieyscowego, iako i okolicznego, towarzyszyły liczne przemowy. Mówcy z rzędu sług ołtarza wywodząc czyny zmarłego, żyjącym naukę zbawienną podali. Zgrona zaś obywateli, iedni powodowani przyiaźnią, drudzy uszanowaniem i wdzięcznością, wymównie wystawili piękny obraz życia ś. p. JO. Xięcia, tak publicznego z chwałą i bez skazy, iako i prywatnego, pełnego cnot domowych, acz w cichości praktykowanych. Zgoła prawda bez uniesienia się, i czułość w przyzwoitych obrębach oddały winny hołd zmarłemu; a powszechny płacz i ięki, któremi świątynia Pańska rozlegała się, dowiodły, ile życie iego dla wszystkich drogiem było. Tak znikają kolejno z przestrzeni tey ziemi ci, co iey w swym czasie ozdoba, radą i obroną byli.

Z Zytomierza, dnia 2 września. Szkoła Zytomierska odprawiła publiczne otwarcie nauk następującym przadkiem: JW. Gubernator i kawaler wielu or-

derow Giżycki, który na czele urzędnikow gubernii Wołyńskiej, mianowicie JJWW. Marszałka Guberskiego, Prezesow obu Departamentow, Deputatow, Urzędnikow powiatowych i licznie zebranych obywateli w dniach 28 i 29 czerwca napomysłach publicznych uczniow tey szkoły przytomnym bydz raczył i z ukontentowaniem słuchał uczniow klass wszystkich zdających sprawę z rocznego postępku w naukach; zaszczycił też obecnością swoją i otwarcie nauk w tey Szkole. Po skończonej mszy ś celebrowanej przez Archidiacona Kapituły Zytomierskiej JW. X. Janowskiego i odspiewanym Hymnie, *Veni Creator*, udał się JW. Gubernator w gronie urzędnikow, obywateli, nauczycielow i uczniow do sali szkolnej, gdzie po przywitaniu znakomitych gości, nauczyciel Wymowy i Prawa czytał rozprawę, w której wystawwszy uczniom w ogulności pożytek nauk i wpływ ich istotny na szczęście i pomysłność społeczności, okazał iak wiele zależy do znacznego postępku w naukach od rządneho użycia czasu dla nich poświęconego; oraz wymienił istotną potrzebę doskonalenia się w ięzykach, przenosząc potrzebę oyczystego nad obce.

Poczem odczytane były promocyje uczniow do klass wyższych, tudzież imiona tych, którzy przez szczególniejszą pilność w naukach i chwalebne obyczaie zasłużyli bydz wpisanymi w księgę złotą, a ci są: z Klassy I. Stefanski Paweł. Z Klassy II. Diehtiew Pantaleymon, Cywiński Seweryn. Z Klassy III. Zwirow Alexander, Niewiarowski Alojzy. Z Klassy IV. Charczenko Bazyli. Z Klassy VI. Nowicki Ferdynand. Pochwaleni szczególnie zostali. Z Klassy I. Trypolski Wojciech, Krzywokulski Augustyn, Socharzewski Pius, Orłowski Andrzej. Z Klassy II. Mikulicz Alexander, Tymoszenko Jan, Sienkiewicz Gabryel, Ławicki Mikołaj. Z Klassy III. Bogustawski Antoni, Lewkowski Stefan, Gliński Paweł, Kownacki Cezary, Wasowicz Rafał, Sokół Jan, Łopuszewicz Czesław, Zwirow Maximilian. Z Klassy IV. Moklak Seweryn, Koc Grzegorz, Kurowski Antoni, Kopiiowski Tytus, Czarny Andrzej, Ławicki Michał. Z Klassy V. Jankowski Ignacy, Mezer Teodor. Z Klassy VI. Sawicki Franciszek, Koc Daniel, Dolner Franciszek, Lewkowski Stefan, Waszkowski Jakób — Z Ryunkow Waszkowski Jakób, Dolner Franciszek, Nowicki Ferdynand, Czarny Andrzej, Mołodwis Bazyli, Kozłowski Teodor, Charczenko Platon, Radyński Hipolit.

— Wilno —

Professor i Kawaler, Józef Frank, powrócił tu temi daniami z zagranicy.

Królestwo Polskie

Z Warszawy dnia 16 września.

Ukaz Najjaśniejszego Pana do Sądow Rządzącego.

Chcąc usunąć przeszkody doznanawane przez podanych Cesarstwa naszego i Królestwa Polskiego w handlowych między nimi stosunkach, rozkazujemy, by dozwolonem było przywozić z jarmarkow Warszawskich przez Komorę Brzeską-Litewską, za świadectwami mieyscowego w Warszawie Głównego Urzędu celnego, wszelkie te zagraniczne towary, których wprowadzenie do Cesarstwa według taryffy 1816 roku nie jest zakazanem, pobierając przepisana tąz taryffą opłatę celną, i zachowując wszelkie wydane prawidła. Na oryginalu podpisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką:

Alexander.

W Carskiem-Siele dnia 16 sierpnia 1817.—

Kontrasygnował, Minister Skarbu D. Gunjew. — (podpisano) zgodnie: J. Drużynin.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji.

W skutecznieniu polecenia Namiestnika Królewskiego w Radzie, z dnia 12go b. mca odebranego, podaje do wiadomości publicznej co następuje:

Z powodu prośb licznie do tronu podawanych o uzyskanie stopnia Kamerjunkra przy dworze Jego Cesarskiej Mości, w zamiarze zaradzenia nieczynności, jaką w stopień ten aż nadto często nastęrczać może młodzieży, z oycowskiej oraz troskliwości pragnąc, aby udział łask podobnych stawał się pochopelem dla teyże młodzieży do chwytania się czynney służby, uspasabiającej ją, iżby w czasie stać się mogła pożyteczną krajowi; Najjaśniejszy Pan raczył najłaskawiej wydać urządzenie, równie i do Królestwa Polskiego zastosowane, na mocy którego wszyscy odtąd starający się o urzędy dworskie w Królestwie, powinni w przód wejść w służbę publiczną, i zostać czynnie użytymi w jakiejkolwiek części administracji.

Aby Najwyższa ta wola Jego Cesarsko-Królewskiej Mości i zbawienne to rozporządzenie, dla przywiedzenia ich do skutku, każdego, kogo dotyczyć mogą, doszły wiadomości, trzykrotne onych ogłoszenie w gazetach warszawskich i wszystkich dziennikach Wojewódzkich, Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji zarządza.

Działo się w *Warszawie* dnia 14 mca września 1817 roku.

Minister Prezydujący: (podpisano) *T. Mostowski.*

Sekretarz Jeneralny: (podpisano) *Aug. Karcki.*

Rada Ogólna Uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego.

Gdy wszystkie F. kultety Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu, to jest: *Teologiczny, Prawa i Administracji, Lekarski, Matematyczno-Fizyczny, Nauk i sztuk pięknych*, mają zarazem otworzyć swoje kursa nauk z dniem 20 nadchodzącego mca października, a to podług programatów późnziej ogłosić się mających; przeto ostrzegając o terminie, wzywa mianowicie tych, którzy po ukończeniu obranych nauk chcą w czasie składać examina Akademickie, ażeby opatrzeni w potrzebne świadectwa kwalifikacyi, udawali się po zapis do właściwych Dziekanów, przed oznaczonym wyżej terminem.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady ogólnej Uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego dnia 6go września 1817 roku.

Staszyc Prezes Rady.

Kamiński Z. S. U.

Wczora 2ga linija piechoty Polskiej odbyła popis i czyniła wszelkie broni swej właściwe obróty wojenne przed J. C. Mością W. Xięciem, Wodzem Naczelnym, na równinach między *Warszawą, Powązkami i Wolą*. Dziś popisuje się z swojemi obrótami jazda, w okolicy *Warszawy* od tygodnia ściagniona.

Z listu temi dniami z *Petersburga* odebranego udzielamy czytelnikom naszym, a zwłaszcza miłośnikom literatury narodowej, przyjemną wiadomość, iż Najjaśniejszy Pan z powodu złożenia sobie ostatniego dzieła uczonej pracy naszego współziomka J. Pana *Linde*, Rektora Liceum i Członka Kommissyi Rządowej Wyznań i Oświecenia, o *Statucie Litewskim*, raczył autorowi brylantowy pierścień przeznaczyć; a nadto jeszcze, znaczną liczbę exemplarzy *Słownika* przez tegoż wydanego zakupić. Skąd wypaść może, że ci, którzy dotąd w to, równie potrzebne jak dla narodu zaszczytne dzieło nieopatrzyli się, wkrótce w nabywaniu go trudność mieć będą.

Dnia 14go b. m. o godzinie 5tej przed wieczorem puścił się w tutejszey stolicy powtórnie na powietrze balonem J. Pan *Reichard* w obecności nader licznych widzów. — Unosząc się blisko dwie godziny ponad *Warszawą*, nader przyjemnie bawił jej mieszkańców. — Spuścił się szczęśliwie w *Górcach* wsi bliskiej stolicy.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

FRANCYA

(Z *Korr. hamb.*) *Paryż*, dnia 30 sierpnia. Hrabia *Ruppin*, dla którego pobyt w *Paryżu*, jak się zdaie, był

nader przyjemny, pożegnał się wczora z Królem naszym i osobami rodziny Królewskiej, a dnia dzisiejszego wyjechał ztąd na *Bruxellę* do *Akwizgranu* i prowincji nadreńskich. Lord *Wellington* opuścił wczora stolicę, dla odprawienia przeglądu wojsk angielskich i innych sprzymierzonych.

Na miejsce po zmarłym Hrabu *de Choiseul Gouffier*, Hrabia *de Choiseul d'Aillecourt* mianowany został członkiem akademii nauk i sztuk pięknych.

Temi dniami umarł tu *P. Duval*, dawniejszy minister Policji.

Fregata *Kleopatra* wyszła z *Tulonu* z innemi statkami do *Lewantu*. *P. Forbin*, dyrektor francuskich muzeów, razem z innymi uczonymi, puścił się na fregacie tej, dla odprawienia podróży do *Gracji* i innych krajów wschodnich.

Paryż, dnia 2 września. Xiążę *Pawel Wirtemberski* przybył do *Paryża*.

Gdy niedawno Xiążę *Hohenlohe*, Jenerał porucznik w służbie francuskiej, odbywał podróż dla inspekcji wojskowej we Francji południowej, zdarzył się osobliwszy wypadek. Dla skrócenia podróży do *Marsyllii*, siadł Xiążę na okręt w *Cette* i wylądował, dla przeciwnych wiatrów, na jedney z małych wysp *Saintes Maries*, przy uściu *Rodanu*, zkąd dalszą podróż lądem odbywał. Wylądowanie Xiążęcia i należących do jego orszaku osób, różnemi cudzoziemskimi ozdobionych orderami, sprawiło wielkie wrażenie u niewiedzącego o niczem ludu. Rozumiano że się znowu *Bonaparte* zjawił. Rozesłano gońców do wszystkich miejsc okolicznych, gwardye narodowe stanęły pod bronią; i z największą usilnością krzątano się około środków bezpieczeństwa — póki się o błędzie nie przekonano.

Hrabia *Ruppin*, jeszcze przed wyjazdem swoim, zwiedził *Versailles*. Udał się on przez *Sedan* do *Mauberge*, dla znajdowania się na wielkiej rewii wojsk rossyjskich. Dnia 6 przybędzie do *Bruxelli*. Xiążę *Reggio* przeprowadza Monarchę aż do granicy. Kupił tu między innemi wiele pięknych posagów, które temi dniami do *Berlina* poydą. Podarki, jakie Monarcha tu zostawił, są znaczne. Hrabia *Ruppin* nwiadomił sam Pana *Spontini*, że Król Pruski mianował go swoim kapelmistrzem.

Ostatniego wieczora w *Paryżu* był Król na koncercie u Xiężny *Bagracyonowy*, wdowy znakomitego jenerała tegoż imienia. Na koncercie tym dał się słyszeć między innymi *P. Paër*; znajdowali się też na nim posłowie cudzoziemscy, Hrabia *de Cazes* i inne osoby.

Zawczora wieczorem; Marszałek *Davoust*, Xiążę *Eckmühl*, otrzymał audyencyą u Króla, przedstawiony mu był przez ministra wojny w sali tronowej, wykonał przysięgę i otrzymał z rąk Królewskich opatrzoną lilijami laskę marszałkowską. Potém przedstawiony był marszałek osobom rodziny Królewskiej.

Przed rewolucyą było we Francji 159 stolic biskupich. Konkordatem r. 1801 zmniejszono ich 90; podług nowego Konkordatu ma ich być 92.

Temi dniami zwołana była pokilkakroć rada gabinetowa. Mówią, iż była rzecz względem projektu do prawa, mającego się podać Izborn, z powodu nowego konkordatu.

Skazano na zesłanie dwóch ludzi, którzy pod *Pau*, w nocy z dnia 8 na 9 maja, zamiast białej chorągwi trójkolorową na wieży zatknęli.

Podług wyroku królewskiego, z dnia 25 sierpnia, nie może nikt być członkiem Izby Parów, wyjąwszy duchownych, jeśli wprzody nie utworzy majoratu. Majoraty Parów podzielone są na trzy klasy. Majoraty Xiążąt (*Duc*) powinny czynić przynajmniej 50,000 fr. czystego dochodu, Majorat Margrabiów i hrabiów 20,000, a Vikomtow i baronów 10,000 fr.

Drugim wyrokiem Królewskim postanowiono, że 64 Parów Francji mają otrzymać patenta na dostojność Xiążęcą (*Duc*) dla siebie i następców swoich. W liczbie tej znajdnią się Kardyńałowic: *Talleyrand-Petigort*, *Luzerne*, *Bayanne*, *Bausset*, Xiążę *Talleyrand*, *Duk de Castries*, Xiążę *Wagram*, Xiążęta (*Duc*) *Tarentu*, *Istryi*, *Belluno*, *Montebello*, *Massa* etc. Patenta Margrabiów otrzyma 50 Parów, między którymi Margrabi *de Bonnavy*, Hrabia *Carajaman*, Margrabi *de Juigne*,

Osmond, Rivière, Hrabiowie Gouvion St. Cyr, Barthelemy, Beurnonville, Barbé de Marbois, Fontanes, Pastoret, Perignon, Semonville, Maison, Dessolles, Viomenil, Clermont-Tonnère, Lally-Tolendal, Lauriston, Nicolay etc. Patenta na dostojność hrabiowską otrzyma 86 Parów, między którymi Xiądz Montesquiou, Hrabiowie Beauharnois, Davous, Heduville, Klein, Serrurier, Tascher, Volnay, Boissy-d'Anglas, Blacas, Choiseul-Gouffier, Compans, Ferrand, Gantheaume, Molé, de la Roche-Jaquelain, de la Roche-Aymon, St. Priest, Aug. de Talleyrand etc. Patenta na dostojność Wikontów otrzyma 5 Parów, między którymi Wikont Chateaubriand, a patenta na Baronów 5 Parów.

Na przyszłym posiedzeniu Izby Parów mają być urządzone oddzielne ławki dla Duków, Margrabiów, Hrabiów etc.

Jenerał Debelle osadzony na 10 lat więzienia w twierdzy Besançon, za wstawienie się Xiążęcia Angouleme, otrzymał od Króla zupełne ulaskawienie.

(Z gaz. berl.) Paryż, dnia 2go września. Odkryty został znowu tajemny związek. Członkowie jego nosili za znak umówiony czarną szpilkę. Trybunał królewski зайmie się wkrótce sprawą oskarżonych, między którymi znajduje się także jeden z oficerów pobierających połowę żołdu.

Mówią, że wielu Prałatów, których Król uwiadomił o wyniesieniu ich do godności biskupiej oraz potwierdzeniu przez Ojca świętego, wymówiło się od przyjęcia tej godności.

Wyjazd Xięcia Raguzy do Lyonu, i udzielona Xiążęciu Eckmühl łaska marszałkowska, są dwie okoliczności, których przyczynę wyłożyć usiłują. Powiadają, iż to jest nagrodą zasług Xiążęcia Eckmühl, których dotąd uznać nie chciano, a które jednak dawno już godnym go zaszczytu tego czyniły etc. Co się tycze wystania Xięcia Raguzy, ułożonem to było na radzie wojennej, która się zebrała z powodu przybycia gońca i przez kilka godzin trwała. Wystanie Xięcia stało się potrzebnem dla stanu umysłów w Burgundyi i okolicach Lyonu. Radzono wysłać tam Marszałka Suchet. Uważano, że on przez popularność swoją potrafi prędzej uśmierzyć nieukontentowanie, jakie się okazuje nad Saoną i Rodanem; ale obawiano się, ażeby popularność ta nie przyniosła więcej szkody, aniżeli pomocy.

Gdy w okolicach Lyonu dotąd jeszcze snują się burzyciele spokoyności i podniecają umysły, postanowił przeto rząd wysłać do Lyonu znajomego z energią połączonej z umiarkowaniem, Marszałka Marmonta, jako gubernatora tamecznego okręgu, i opatrzył go wielką władzą. Zapewniają, że władze cywilne, we wszystkim, co się tycze utrzymania spokoyności, do niego się udawać i podług jego przepisów postępować mają. Spodziewają się, iż wystanie to sprawi pożądany skutek, gdyż położy koniec dotychczasowym nieporozumieniom między rozmaitemi władzami. — Wyznanie wielu spiskowych w Lonie, że tameczny jenerałny namiestnik policyi, Seneville, należy do liczby hersztów spisku, wielkie sprawiło wrażenie. Minister policyi, de Cazes, posłał tam z Paryża dwóch Inspektorów policyi, PP. Choppin d'Arbouville i Aymar, z których ostatni częste miewał konferencye z Senevillem. Pierwszy sędzia prewotalny, przesłał do Paryża wszystkie wyznania przeciw P. Seneville uczynione. Jenerałny namiestnik policyi żądał zakommunikowania sobie tego raportu; ale mu to odmówionem zostało. — W Lyonie wykopano też ciało Pana Piet, członka komitetu rokokozanów, o którym powiadano, że w chwili tej, kiedy go aresztować miano, odjął

sobie życie wystrzałem z pistoletu, ale teraz utrzymują, że przez spółników swoich otrutym został. Tak za każdym dniem nowa się zbrodnia odkrywa.

PRUSSY

Berlin dnia 9 września. Podług odebranych wiadomości z Akwisgranu pod dniem 2gim b. mca, przyszedł tam już pojazdy naszego Monarchy, dnia zaś wczorayszego miał tam przybyć i przez dzień dzisiejszy zabawić. Xiążę Następca tam bydz miał dnia 3go b. mca.

Z powodu przypadającego w tym roku obchodu Setnicy Wyznania Kalwińskiego, Minister Spraw Wewnętrznych Królestwa Pruskiego taki Okólnik wydał w czerwcu do Duchowieństwa obu Wyznań Protestanckich w Monarchii Pruskiej:

Wystawienie okoliczności, które nastanie Kalwinizmu i cel jego zrzadziły, poda kaznodzieiom tak obszerną materją do mówienia, i przełożenia słuchaczom budujących uwag, że nie potrzeba im będzie powstawać przeciw tym, którzy innego, niż oni, są wyznania. Duch prawdy, który ożywił tworców tych wyznań, i w jakim wielkie swe dzieło rozpoczęli i doprowadzili do końca, jest także duchem pokoju i miłości bliźniego. Owocem tego ducha, podług apostoelskich upomnień, powinny być dobroć, sprawiedliwość i prawda. Dla małej iedynie liczby duchownych, którzyby mogli zapomnieć o tych zasadach, przypomnieć wypada, aby się w kazaniach mianych przy obchodzie tej setnicy strzegli wszelkich wyrazów ostrych i krzywdzących wszystkie inne wyznania, jako niezgodnych z powagą kościoła ewanigelickiego, a przeciwnych wyraźney woli Króla, który chce, aby czyste i proste wystawienie ducha Kalwinizmu, bez mieszania w nie powstania przeciw innym wyznaniam, było iedynym i powszechnym przedmiotem kazań wszystkich duchownych w krajach jego przy obchodzie Setnicy, a teścia do nich brano stosownie do tego celu. — Poczytując także Ministerjum za rzecz potrzebną uczynić tu uwagę, iż nazwisko Protestanctów, znaczące w epoce przyjęcia owegoż, było raczej przeznaczonem do wyrażenia zapewnienia zewnętrznych praw Xiążąt i krajów ewanigelickich, które dano wtedy sprawom tyczącym się wiary i konstytucyi kościołowi, aniżeli ducha i przepisów właściwych kościołowi ewanigelickiemu. Przystosowanie bowiem nazwiska tego do ducha i przepisów dałoby powód do nieiakkich błędów, a nawet w tych ostatnich czasach na złe go użyto gdzieniedzie. Zda się więc z wielu względów przyzwolimą rzeczą zostawić historyi te nazwiska: Protestanci, kościół Protestancki, a przybrać powszechnie na ich miejsce, zwłaszcza w pismach religijnych i kazaniach, słuszniejsze i zrozumialsze wyrazy: Kościół ewanigelicki, Chrześcianaie ewanigelicy. Sam nawet Luter nagał wszystkie nazwiska strony oznaczające. Wynurzył on w pismach swoich mocne nieukontentowanie z tego, że Chrześcianaie ewanigelicy nazwali się od imienia tego Lutrami, i odesłał ich do nauki Jezusa Chrystusa, do Ewanigelii, jako jedyney zasady wiary chrześcijańskiej. — Oby w epoce nadchodzącej wielkiej uroczystości kościoła wszyscy wierni robotnicy w winnicy Pańskiej przejęli się duchem Boskiego ich Nauczyciela, i wolę jego dokładnie wypełnili.

(podp.) Minister Spraw Wewnętrznych Schuckmann.

Odtąd więc ustana w krajach Pruskich nazwiska: Protestanci i Lutrzy. Jakoż Luter wyraźnie w pismach swoich stylem owego czasu odkazał się przeciw temu mówiąc: — Czy bydz może, abym ja nędzna pastwa robaictwa nadawał moje grzeszne imię kościołowi Jezusa Chrystusa?

Hiszpania.

Donoszą od granic Hiszpanii, Odebraliśmy wiadomość z Peru, że miasto Cusco ma bydz już w ręku Rokoszan, a Lima zagrożona.

Zwłoki Lascego pochowano na wyspie Majorce w kościele Dominikanów, którzy go do śmierci przygotowali.

WILNO DNIA 14 WRZESNIA 1817 ROKU

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

A U S T R Y A

Ostatniej niedzieli po wszystkich kościołach nakazane były modły na podziękowanie Najwyższemu za tegoroczne obfite żniwa.

Cesarstwo nasi mają w *Klengenfurcie* dni 14 zabawić. Odwiedzą *Semlin* i znaną iaskinią *Weteranów*. Powracając, wstąpią do *Agram* i *Gätz*, a przy końcu Października przybędą do *Wiednia*.

Cesarz kazał w fabryce porcellany zrobić kilka obrazów, naczyń i t. d. które dworowi Angielskiemu w podarunku poszle.

Arcy - Xiążę *Anton* gotuje się wyjechać do *Włoch*, gdzie oddawna mianowany Vice - Królem.

Infant Hiszpański, Hrabia *Moratella*, spodziewany w *Wiedniu*, gdzie kilka miesięcy ma zabawić.

Panujący Xiążę *Starhemberg*, który od niejakiego czasu mieszka w *Elferding* nie daleko *Linz* nad *Dunajem*, stojąc w swym zamku na ganku, oberwał się z nim, i mocno się skaleczył.

Gazety nasze wyrachowały, że Xiążę *Lichtenstein*, oprócz dóbr w innych prowincjach, posiada szóstą część *Morawii*.

W tych dniach ma być w *Ozara* małośności Hrabiego *Mikolaja Esterhazego* w obwodzie *Tolnaer* wielkie polowanie, na którym najmniej 1,000 jeleni i niezliczoną ilość zająców i innej zwierzyny ubiją, jak bywało dotąd. Prawie wszyscy znaczniejsi miłośnicy myślistwa na te łowy wyjechali.

Werner sławny karczodziela po długim pobycie na *Podolu* w *Janowie*, powrócił tu nie dawno, i napisał duchowną sztukę pod tytułem *Mitka Machabeyczyków*, która podczas *Adwentu* i *Postu* będzie grywana.

Pokazuje się teraz, że owa mniemana sekta zabobonników naksztalił *Förschlianów*, na której czele miała być jakaś Hrabini, jest zmyślona; to tylko prawda, iż kilku nabożnych katolików zbierało się i modliło do obrazu *Naswiętszej Panny* będącego oddawna na starym dębie; lecz tego bynajmniej Rząd po dokładnem przekonaniu się zabraniać nie myśli.

Niderlandy.

Między *Austrią* i *Niderlandami* mają się toczyć układy względem wyznaczenia pensji emigrantom Belgickim, którzy sprawie *Austryackiej* ciągle byli wierni, i od roku 1794 opuścili swoją oyczyznę. Ze strony *Austryackiej* kładą warunek, ażeby Rząd *Niderlandski* nietylko 80,000 zł. daley płacił, które część emigrantów w *Austrii* żyjących pobiera, ale nawet, aby toż dobrodzieństwo na wszystkich *Belgickich* emigrantów

rozciągnął. Przeciwnie zaś nasz Rząd domaga się ażeby wszyscy do oyczyzny powrócili.

A N G L I A

Hrabia *Talbot* będzie Vice - Królem *Irlandyi*, na miejscu *Lorda Whitworth*.

W *Algierze* codziennie umiera z zarazy po 15 i 18 osób.

Z *Boulogne* nadeszła wiadomość, iż pewny Anglik, który dla długów uciekł z *Anglii*, i żył w *Boulogne*, na żądanie ze strony *Angielskiej* uwięziony tam został, i zapewne będzie wydany. Takie postępowanie *Trybunałów Francuzkich* wystraszy zapewne z *Francyi* połowę Anglików tamże bawących.

Niejaki Pan *Edward Ball* podał do jednej z gazet miasta *Dublina* w *Irlandyi* nwiadomienie zwiastujące, iż podejmuje się w 6 dni po przesłaniu mu żądania i po zapłaceniu 500,000 funt. szterl. (12 milionów zł. pol.) pokazać tak długo upragnione *Perpetuum Mobile*. Rusza się (wyraził on) nadzwyczajnie prędko bez najmniejszej pomocy człowieka, bydła, sprzętyny, wagi, pary, wiatru, wody i jakiegokolwiek rzeczy widzialnej, i tak długo ruszać się może, jak długo trwać zdoła jakiegokolwiek ciała. Dotychczas (przydał on) wszelkie usiłowania około docieczenia tego zjawiska były daremne; lecz ja odkryłem je po kilkunastu minutowym namysle, i ukończyłem w trzech godzinach.

ROZMAITE WIADOMOSCI

Pewny obywatel we *Francyi*, chociaż rolnik, oddany wszelako naukom, czytał ciekawie wszystkie nowo wychodzące dzieła — Przybywszy raz do *Paryża*, poszedł do jednego z księgarzy załazić ostatniego dzieła Pana N., które mu mocno zachwalono. Księgarz zapytał, którego chce dzieła, bo są dwa: mowy Pana N. i jego myśli. Alboż to nie wszystko jedno? zapytał się obywatel. Wcale nie, odpowiedział księgarz. — Kiedy tak, rzekł obywatel, niechce żadnego, bo coż mam sądzić o człowieku, który co innego mówi, a co innego myśli?

Wyszło w *Paryżu* nowe dzieło w 4 h tomach z 8 rycinami, kosztujące z pocztą 30 franków, pod napisem *Historja Joanny d'Arc, dziewicy Orleanskiej*, zebrana z własnych iey zeznań podczas badania w *Rouen*, z zeznań 144 naocznych świadków podczas iey sprawy, z rękopismów biblioteki *Królewskiej*, *Wieży Londyńskiej* i celniejszych bibliotek *Francuzkich* i zagranicznych, przez Pana *Lebrun de Charmettes* Podprefekta w *St. Calais*. — Zapewniają, że to dzieło jest owocem długich podróży, niezmiernego szperania i szescioletniej pracy, w którym to przeciągu czasu obiecał wszystkie miejsca wstawione czynami tej dziewicy. Jest to dzieło, którego właśnie niedostawało literaturze i chwale narodu *Francuzkiego*.

Dozwala się drukować. Z. Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIE

1. Od Intendencji 2ey armii ogłasza się, iż na dostawienie prowiantu dla wojsk do następujących magazynów: Gubernii *Podolskiej*, do *Komienieckiego*, *Bałskiego*, *Razskowskiego*, *Jampolskiego*, *Frampolskiego*, *Proskurowskiego*, *Letyczewskiego*, *Deraźniańskiego*, *Braclawskiego*, *Win-*

nickiego, *Tulczyńskiego*, *Mohilewskiego*, *Dzuryńskiego*, *Olhopolskiego*, *Barckiego*, i *Hołowańskiego*. Gubernii *Kijowskiej*: do *Umańskiego*. Gubernii *Wołyńskiej* do *Zytmirskiego*, *Berdyczewskiego*, *Czudnowskiego*, *Starokonstantynowskiego*, *Lubarckiego*, *Zaslawskiego*, *Owruckiego*, i *Korzechkiego*. Gubernii *Chersońskiej* w posiadach wo-

ska bugskiego na wikt od 1go Stycznia 1818 do 1go stycznia 1819 roku, mają się odbyć licytacje w Kamieniu Podolskim, Zytomierzu i Chersonie w tamiecznych Izbach Skarbowych, na wszystkie w ogóle magazyny i na każdy z osobna, jak się podejmą Kontrahenci w następujących terminach pierwszy dnia 2 drugi 5go, trzeci 8go, i przetargi dnia 11go, 12go, i 13go przyszłego mca października, terszniejszego roku. Na iskowe terminy dla targow wzywają się kontrahenci z pewnymi i dostatecznymi ewikcyami, które będą przyjęte, dla zabezpieczenia podradu na część piątą onego, a dla zabezpieczenia zadatkowej summy w proporcya iey ilości.

Ilość potrzeby, wiele do którego mianowicie magazynu, i warunki, będą objawione przy licytacjach. Naprzód zaś Intendentaka administracya w osobie Głównodowodzącego zapewnia akuratną w terminach, zapłatę pieniędzy, przyznanie bez mitręgi dostawek, i usunięcie wszelkiego rodzaju niedogodności.

Kto nie stanie do licytacji ani do przetargów, ten później nie będzie dopuszczonym, chociażby oświadczone przez niego napotem ceny, były niższe od nastających w czasie licytacji.

Generał Intendent Armii M. Żukowski.

1. Rząd obwodu Białostockiego uwiadamia, iż w onym będzie odbywać się publiczna licytacja na 6cia lub 12ta letnią Dzierżawę, zaczynając termin oney od 1go Junii przyszłego 1818 roku, niżej w Tabelli wyrażonych Skarbowych majątków w Białostockim obwodzie leżących.

Nazwisko Powiatów, Amtow i Folwarkow w nich zostających.	Liczba należących się do nich wędrownych i stałych rezerw włościańskich między siebie i przodków	Dochođ z tych majątkow i należących się do nich Arystokratow roznie do Kas. sy optacayz srb	Rub	op
W Powiecie Bielskim.				
Stolowańskiego Amtu.				
1. Folwark Pulsy	-	255	858	80
2. Stolowacz	-	1597	7504	1 1/4
Prócz tego z Folwarku Stolowacza Dzierżawca obowiązany, wedle dawniejszego ustanowienia, zamiast snopowej dziesięciny w naturze, płacić pieniędzmi Bielskiemu Proboszczowi co rok po 151 rublu 15 1/4 kop. srebrem.				
3. Ryboły	-	309	1763	2
Klenickiego Amtu.				
4. Woytowskiwo Zbucz	-	bez włościan.	48	52
W Powiecie Sokolskim.				
Grodziskiego Amtu.				
5. Folwark Grodzisk	-	647	2799	45
6. Kiernówek	-	150	691	55
7. Suchodolina	-	394	1691	27 1/2
8. Klucz Ostrowiecki	-	699	2729	-
Kalnińskiego Amtu.				
9. Folwark Kalno	-	339	1797	76 1/2
10. Harasimowicze	-	380	2583	18
W Powiecie Drohiczkim.				
Mielnickiego Amtu.				
11. Folwark Rasztowiec	-	228	1736	15
12. Zerczyce	-	129	530	85 3/4
13. Cecele	-	49	362	20 1/4

Zyczący zatem któren z tych majątkow wziąć w Dzierżawę, raczą stawić się w Białostockim obwodowym Rządzie z prawnymi Kaucyami, od-

powiadającemu dwóletniemu z każdego folwarku dochodowi na termina: pierwszy 11stego Października, drugi 13go Grudnia terażniejszego 1817, a trzeci i ostatni 11go Lutego przyszłego 1818 roku. Na iakowych zaś kondycyach te majątki zadzierżawianemi będą, iakie do onych należą się artykuła i wiele z onych dotąd liczy się intraty, o tém wszystkiem konkurentom objawiono będzie w Białostockim obwodowym Rządzie.

L. Lachowicz Sekretarz.

1. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłosza się, iż w tutejszey Skarbowey Izbie, na dostawienie do Bobruyskiego Szpitalu różnych potrzebnych rzeczy, będą się odbywać licytacje: pierwsza dnia 16. druga 19, a trzecia dnia 25 mca Października terażniejszego roku, przeto zyczący podjąć się takowej dostawy, niech stawają na wyżej pomienione terminy z pewnymi ewikcyami, gdzie im będą ogłoszone warunki i na jaką summę w ciągu roku powinno bydź uczynione przygotowanie. Dat Roku 1817 mca wrzesnia 4 dnia.

W Obowiązku Sekretarza Felicyan Arcimowicz

1. Alexander pierwszy Imperator Samowładujący całą Rossyą etc. etc.

Urodzonemu Alexandrowi Azulewiczowi Chor. b. W. Polch. a w przypadku śmierci jego Successorom Pozew E. dyktalaj przed Sąd Ziem Zawili, na Kadenocyą następną Sto Michalską w mieście Święcianach sadzić się mającą, z Instancyi Urodzonego Wicentego Soltana Stanu Konsyliarza Marszałka b. Rzeczyckiego i Orderu s. Anny Kawalera, mianiąc i dz dowodów w samey sprawie złożonych się mających odwołując się, w szczególności zaś o to; iż Obżaltoy Azulewicz mając sobie przez Zaltgo Soltana poruczony Rząd nad majątkiem Strunoycami i folwarkiem Sory zwanym, Gubernii Litewsko Wileńskiej w powiecie Zawill. leżącym, lubo w roku 1814 mca apryla 23 dnia takową administracyą zająwszy się i oną do roku 1815 mca Junii 10 dnia utrzymywał, w ciągu Rządów z rzeczzonego majątku Strunoyc i Sor folwarku jakoto: z gotowego grosza Krestencyj niemiecy z wyprzedaży rozmaitego drzewa z puszczy słowem wszelkie z różnych artykułow przychodzące intraty do siebie odbierał; iednak gdy z tych nie zdawszy żadnego rachunku na Ruś wyjechał i pieniądze z intrat zebrane u siebie zatrzymał; przeto Zalttoy Soltan niemając się doczekać Obżaltoy Azulewicza do majątku Strunoyc przybycia, do zdania Kalkulacyi z takowych intrat, których masa do czterdziestu tysięcy złch wynosi, w bezpieczeństwo których chociaż Zalttoy Soltan przywypuszczeniu w administracyą majątku wziął od Obżaltoy Azulewicza cztery tysięcy rubli assyg. i na one w roku 1814 wydał oblig. Jednak gdy te nietylko nie są dostateczną odpowiedzią na pretenzyą Zalttoy Soltana, lecz nadto Zalttoy powodem rozpoczętych przez Kredytow Obżaltoy Azulewicza Procederow, zmuszony został więcej szersciu ty ięcy zł. Jego opłacić Długow. O co gdy dotąd mimo kilkakrotne listowne zaręczenie Obżaltoy Azulewicz nie zrobił rachunku i restancyi Zalttoy należney pozder trunkowaniu summy za obligiem wypadałocy niepłaci; z tych pobudek Zalttoy Soltan przez niemiecy zapowoz do rozliczenia się sądowego w obzając zakłada Prożby na dewszystko o zwrot obligu Zalttoy na cztery tysięcy rubli assyg. w 1814 mca dnia wydanego, o zasądzenie summy czterdziestu tysięcy zł. z intrat majątku Strunoyc i folwarku Sor tudzież handlu puszczonego przez Obżaltoy Azulewicza wybranej i z rejestrow, a chociażby przez akta utrudawa kalkulacyi i wer fikacyi wyswiedzić się mający; udzielił o rekogicyą długow Obżaltoy Azulewicza przez Zalttoy Soltana więcej sześciu tysięcy złch opłconych, od których zdetrukowawszy masę 4000 rubli assyg. za obligiem należną, restancyi Zalttoy Soltanowi na Obżall. Azulewiczu a w zdarzeniu śmierci na jego Successorach i wszelkim ich fundusza wskazania. Jako też obligu Zalttoy na 4000 rub. assyg. przez po wyższą koley uspokojonego, zwrotu pod karami sprzeciwiństwa nakazania i expensow prawnych oraz tego wszystkiego co w sprawie dowiedzionym będzie decydowania z wolną tey poprawą załoby.

1817 7bra 1 dnia Wożny niż w wyrażony swiadcze iż tego Pozwu kopia w sprawie JW. Wicentego Soltana Stanu Konsyliarza Marszałka b. Rzeczyckiego i Kawalera WjPanu Alexandrowi Azulewiczowi Chor. b. w. Polch.

w zdarzeniu śmierci Jego Sukcesorom jako niemającemu osiadłości do drzwi Sądu Ziem. Zawill. przed Sąd Ziem. Zawill. na kadencją następną święto Michalską przybiłem.

Antoni Urbanowicz Woźny Sądowy Pttu Zawill.
1817 roku mca 7bra 8 dnia. Przed aktami Ziemskimi powiatu Zawileyskiego, stawiając obecnie woźny wyżej na podpisaniu się własnoręcznym wyrażony takowy pozew zeznał.

Przyjąłem Jan Weryhs Regent Ziem. Zawill.

1 Roku 1817 mca augusta 8 dnia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątności Dowiatów Dekretem Remissywnym Ziemstwa Pttu Dzieśnieńskiego roku 1827 Julii 9 dnia w skutek oświadczenia W. Jana Święcickiego, że całą swą Sukcesją po zesłym bracie Antonim Święcickim, na satysfakcyą onegoż Kredytóworów zrzeka się, przeznaczony w terminie dnia 6 augusta zechwazy zareassumował, majątność Dowiaty pod administracyą wziął, komportacyą do złączenia przy aktach Ziemskich Pttu Dzieśnieńskiego w dniu 1 oktobra udeterminował i do powtórzenia zjazdu termin dzień 20 Nowembra przeznaczył, akta zadecydował, na który ażeby wszyscy Kredytóworowie i Pretensorowie sub missione rei przybywali zastrzegłszy, da zawiadomienia tychże kredytóworów w potrójnym umieszczeniu do Gazet Kuryera Litewskiego niniejszą awizacyą podaję.

Augustyn Klott Sędzia Z. P. D. i Ex. Przydujący
Jerzy Zdrojewski Podsek Z. P. D. Exdywizor.
Jakub Konoplański Podsek Z. Pttu Dzieśnieńskiego Exdywizor.
Fr. Xr. Leaciewicz Z. P. D. i Exdywizorski Regent

1. *Xawery Sierpiński Chorąży Wileńskiego Garнизонного батальону czynię niniejsze zawiadomienie publiczności, iż co ja z rodzonym bratem moim Michałem Sierpińskim będąc za testamentem w Bogu zesłego oycy mego wspólnym dziadkiem folwarku Tarasowa w powiecie Kowieńskim położonego, równo z datą niniejszą przedatem schodę swoją czyli zupełną połowę całej zgoda obywatelską jaką zostawił nam s. p. oycie nasz. O czym zawiadamiając publiczność dla zupełnego zabezpieczenia nabywcy, oświadczam n. ysolennie iż schodę moją przedatem najswoobodniejszą i żadnemu długami lub prawami przezyskami nie obciążoną prócz tylko jednej pieniężnej pretensyi, iaką nie sprawi dłuwie zastosowali do mnie W.W. Daukszowie o zniesienie której wiodę z nimi w PRZYWOITYM SĄDZIE proceder.*
1817 roku septembra 12 dnia.

Xawery Sierpiński.

2. Niżej pisząca się, przeięta nayożulszą wdzięcznością ku J.W.W. Gabryelowi Houwaltowi, Romualdowi Chrzczonewiczowi i Janowi Stęmpkowskiemu Sędziom Granicznym Pttu Wileń, niemoże źródła swojego szczęścia zostawić bez opisania choć pokrótce

Lat dwadzieścia kilka mięty ciągłej niespokojności i adęczenia — w tym przeciągu czasu nieznałam nigdy szczęścia, do którego kszdy się ubiega — bowiem nabywszy małatek wspólnie z zesłym mężem moim M. rzeż Kawalem w Pcie Wileń, chcąc ostateczny zatargom dyferencyjnym ze wszystkimi przygraniczającymi położzły koniec, podaliśmy się wyrokowi Sądu Podkomorskiego, któremu zdało się naywięcey nas uciążyc — Poczem ukonczywszy z dalszemi kombinacyjnemi, z J.W. Ignacym Piłsudskim Podczaszym Litew. i Kawalerem, od miesiąca jego Marca Michnowskiego drogą Appellacyi rozpoczęliśmy proceder — Różne okoliczności, zmiany sądownictwa, śmierć intractu tego męża mego, przeciągnęły zawsze w jednostajnej niespokojności i ciężarach koniec tego procederu, aż do roku terażniejszego, w którym zesłani powyżsi Urzędnicy, pod Prezydencyą J.W. Houwalta męża z zaslug i cnoty znaiomego, po wystuchaniu wywodów i probacyi całej sprawy, skłaniając ciągle strony do kombinacyi wzniawszy do namowy, kiedy szła sprawiedliwości wyrównali, kiedy mieli ogłosić swój wyrok; dalecy od wszelkiego stronictwa, powodowani samą sprawiedliwością, użyli całej mocy powagi swojej do zapobieżenia, tak kolei, iako też i przykrzym następnościami, skłonili strony do kombinacyi z ofiarą własnego swojego funduszu — dzwignęli więc przez to zpod dwódziesiątkoletniego ciężaru, który ciągle trwał spokojność i niszozył sytuacyą.

Ta więc ich powaga i medycyna, ile na sercu moim uczyniły wrażenia nayożulszej wdzięczności, słabe i mdłe zjawnienie, piórem uczuciom moim odpowiedniego rysu dać niemoże — Błagać tylko Niebios pozostaje, oby! takimi osobami zapelnione były urzędy; wtenczas tylko obywaną spokojność razem z bezpieczeństwem fortuny pewną, a pieniacstwo i intryga dla wszystkich obrzydlemi i nienawistnemi, byłyby — 1817 roku Augusta 3 dnia.

Katarzyna Wierzbicka Chorążyna b. w. pol.

tu Dzieśnieńskiego w Dacie niżej wyrażoney zapisanego zażalenia pod pieczęcią Urzędową Ziemską stronie rekwirującej jest wydan.

Roku tysiąc osmset siedmnastego mca augusta dwódziesiątego drugiego dnia. Inieniem mnie niżej podpisanego Sylwestra Lemnika na starozakonnego Mowsę Jakowicza mieszkańca Święciańskiego czyni się zażalenie z następných pobudek: iż co żalący się w roku bieżącym 1817 mca Julii 16 dnia będąc w miasteczku Uszaczu Witebskiej Gubernii Lepelskiego powiatu najmiewnośey pozostał prześladowanym, w której prosekucyi Obżalowany z tłumem żydów podobnych sobie, wymogles na Żalującym się oblig na sumę rubli assygnacyjnych tysiąc z terminem opłaty zezę miesiąccy. Jakowy, kiedy nie może być, a nawet i niepowinien swey bytności, mieć iako przemocnie nabyty, tak samo z siebie upadając, aby znaczenia swego niemiast, przelanym nie został; dla zastrzeżenia o tem powszechność obiawia, iż z tym obligiem nie pożyczal, i za onym tysiąca rubli nie zostaje dłużnym; lecz ony upadkowi i powrotowi oddany bydź powinien, i gdyby facwda jakową niedostał się komu tak iak przemocą i nieprawie nabyty. Przed aktami Ziemskimi Dzieśnieńskimi zapisując zażalenie, do Kuryera Litewskiego, dla potrójnego umieszczenia w ostrzeżeniu powszechności podać deklaruję. U tego zażalenia podpis aktora tak się wyraża: Sylwester Lemnik.

Zgodno z Protokołem Felix Leszkiewicz Z. P. D. Regent.

3. Excerpt Oświadczenia z Protokołu Potoczego Grodzkiego Powiatu Wlkomierskiego w dacie po niżej wyrażony zapisanego et coruudm pod pieczęcią Urzędową Grodzką Wlkomierską jest wydan.

Roku tysiąc osmset siedmnastego mca augusta dwódziesiątego ósmego dnia. Oświadczenia w Imieniu niżej podpisanego w następney rzeczy: Zesły s. p. Konstanty Soroka Sędzia Grodzki Wlkom powiatu ostateczną wolą rozrządził folwarkiem swym dziedzicznym Kursami i lubo między Sukcesorami rozwiązany był Proces. Gdy jednak bilans Interessorow odkryty wyrokami różnych Jurydykcyow kiedy został. A oświadczający się tradycyjnym Possessorom folwarku Kurs Kiedy teraz cała Siesiczyna połączoną została przez Remisę Sądu Appellacyjnego Granicznego Pttu Wlkom. i Sąd Graniczny Wydziałowy czyli Departament na rozpoznanie Dekretu Podkomorszego Kosiacki wskiego i oszkowite rozgraniczenie iuz rozwinął swą jurydykcyą a folwark Kursze będąc naturą Siesiczynny skutkom Remisy odpowiadać gdy jest w powianości; przeto oświadczający się ogłasza iżby Sukcesorowie, ci wszyscy którzy siebie uznają bydź należności dla podjęcia kosztow w utrzymaniu Sądu stosownie do organizacyi Granicznej tysiąc osmset dziesiątego roku 8brv szóstego dnia paragrafu trzydziestego trzeciego i skutkow zakreaczonych Remis w Sądzie Appellacyjnym Granicznym Wlkom. aby stawali w Siesiczynie i niewiadomością nie składali się najmiejzym oświadczeniem nawet prócz Publiczno w aktach zapisania że trzykrotnie przez Gazetę ogłosił zawiada i podpnie ręką swą, w Protokule tak podpisano — Takowy manifest podpisuję iako Aktor Konstanty z Wolda Major b. Ziem. Wlkom. Sędzia.

Correctum Benedykt Swiderski G. W. Regent.

3. Sąd Podkomorsko Exdywizorski w dobrach Polanach J.W.W. Jaskowskich w Powiecie Oszmiańskim leżących Eksystujący, w dniu 8 miesiąca 7bra rozpoczęcie promulgatę Dekretu w Sprawie Konkursowej J.W.W. Jaskowskich a ich Kredytorem zapadłego, ażeby więc interessowane strony do dóbr Polan jawiły się Sąd obwieszcza. Datt roku 1817 augusta 30 dnia.

Mikołaj Powarnacki Sędzia Ziemski Wileński Exdywizor.

3. Sąd Podkomorsko-Exdywizorski na miątek W.W. Syrutcow remisją Departamentu Wileń. wyznaczony i dotąd w majątności i Syrutyszkach w Pcie Rosieł. trwający, za oświadczeniem zgodnym przez wszystkie strony (od których stanność oświadczona) że dla ukonczony przez Komornika Pttu Brastaw. WJP Stanisława Borowskiego wymiaru majątkow Konkursowi uległych (do którego Remisją Departamentową i Dekretem sądu niniejszego pomieniony Komornik między innymi wyznaczony i samieden pomiaru majątności Syrutyszek i Poniewieże zajął się) strony odwołania Sądow potrzebuia; wyrokiem dnia 27 aug roku 1817 przeznaczywszy aby pomieniony Komornik w ciągu tygodnia od daty tegoż wyroku do miejsca obowiazkow (o co iuz przestana rekwizycya) przybydź powinny, ukonczaniem dzieła zajął się i one do pierwszego dnia oktobra roku terażniejszego Sądowi niniejszemu w przepisanej Dekretem odkładowym tego Sądu co do planow i summaryuszow pełności złożył; zmuszonym został sądy swe do rzeczonego dnia i oktobra odroczyć, lecz z warunkiem: że za nie przybyciem Komornika Borowskiego w ciągu tygodnia, strony będą obowiazane z liczby Dekretem Remissywnym i odkładowym Sądu niniejszy-

3 Excerpt z Protokołu Potoczego Ziemstwa powia-

szego wyznaczonych, a za ich nieprzybyciem tedy innych przysięgłych świadectwami o doskonałości sztuki jeometryczney zaszczyconych Komorników użyć i ze wszystkie strony na wymieniony termin z dowodami swych pretensyow i zupełną gotowością sub amissione causae w myśl wydanych o tem awizacy bez żadnych wymówek i przyczyn stanąć, a także względem pretensyow o fundusze duchowne przyniesionych, komunikacya do władz duchownych i jednoty Ewangielicko-reformowanej przesiłać postanowiwszy, że w pomienionym ostateczno-odkładowym terminie rozbiorem oczywistego rozpoznania całkowitej sprawy zamie się awizować strony przez trzy Numera Gazety Kurjera Litto zadeterminował i awizuje. Roku 1817 mca sug. 28 dnia.

Leonard Wolmer Podkom. Pttu Rosieñ. Prezydent Exdyw.

Urban Jazdowski Prezydent Ziem. Wileñ. Exdyw.

Antoni Sakiell Pisarz G. Pttu Rosieñ. Exdywizor.

Sądu Podkomorsko Exdyw. Rejent Antoni Czernicki.

3. Z Instancyi W. Piotra Bogorskiego Sędziego Granicznego Kobryñskiego w imieniu własnem oraz żony i nieletnich dzieci czyniącego przez poszczególne Pozwy w Aktach Ziemskich Kobryñskich zeznane, pozwani są przed Sąd Ziemski Nowogrodzki JWW. i WW. Mirosławska Podkomorzyna Inowrocławska, Umiñscy, Swierczyñscy, Stepowscy i dalsi zeszłego Stanisława Umiñskiego Szambellana Sukcessorowie, aby więc na kadencyi następney Oktobrowey stawili się ku rozprawie, obwieszcza ją się.

3. Przysądzona z Exdywizyi majątku W. Tomasza Pruszyñskiego w Gubernii Miñskiej, dla obywatela Wileñ. Macieja Maza, Scheda, z 750iu morgow i 213 przętów Lasu budowlowego średniego, nie daleko Miñska. w nowym Dworze położenie mająca, jest do przedania. Zyczący nabydź oną, zgłosić się zechcą do JP. Germana Marsantego w Miñsku mającego do przedaży zlecenie.

3. Niżej podpisany metr fechtowania ma honor uwiadomić Przeswietną Publiczność że dawać będzie lekcyse fektow tak na szpady iako i palasze. Miejska na Łotoczku Nro 101 w domu JP. Roebra Złotnika, Leksiet.

2. W Sądzie Ziem. Ptu Wileñ w sprawie między W. Eustachym Chrapowickim, Kamerjunkerem Dworu Jego Imperatorskiej Mości debitorom, a WW. Johanną z Wolskich Szamb. b. D. P. Klemensem Szamb. Michałem Maiorem w. Polch i Kawalerem Jezierskimi zeszłego Kazimierza Jezierskiego następcami ewiktorem obligu JW. Chrapowickiego, a jego kredytorami, i niżej podpisanym w rządzie onych liczącym się za Ukazem Rzadzającego Senatu przez Chrapowickiego uzyskanym ciągiem przeszło niedziel 12 rozbiieraney w dniu 5m mca Junii bieżącego roku za ledwo w materji obligowey kassuiący, własnoręczny oblig Chrapowicki, o na summe rub. st. 9000 w roku 1810m apr. 23 Szamb. Jezierskiemu wydany a od tego był Prezyd. Grodz. Wileñ. Józefowi Houwaldowi następnie od Houwalda za opisaniem pełney summy niżej podpisanemu przelany, w podpisie niezapręczony p. trzy lata niemanifestowany, we wszelkiej formie stosownie do zasad prawa sporządzony, przy zaszytych rozpisach ogłoszony został Dekret, dotknięty uciążliwością niżej podpisany takowego wyroku obniósł appellacyą do Sądu Głównego D-par. 2go po dopuszczeniu której w registrach appellacyynych zapisał aktorat a gdy dla zagęszczonych w tey Jurydykcyi registrow przedkiego rozbioru sprawy doczekać się niebędzie można niżej podpisany chcąc dla siebie zabezpieczyć fundusze na odpowiedź przechodzący sto tysięcy zł. pol. summy na wydawających obligi lub przelewy tychże obligow czyniących, poszukiwać się mających, czynię się bydź w obowiązu ostrzedz publiczność aby majątku kamerjunkra Chrapowickiego różnemi układami familijnymi donacyami nową pożyczką (tak iżby niżej dopisany satysfakcyi mieć niemógł) obarozać onych nikt niesiał i odpowiedzialnego w czasie dla niżej podpisanego niezmaieyszał funduszu, podobnież Sukcessorowie zeszłego Kazimierza Jezierskiego iako przez ich oycy wydany był przelew obligu Chrapowickiego ewinkować i za ony odpowiadać będąc obowiązani zyskiwać nowego kredytu niemoga, chroniąc w całości fundusz po oycu pozostały aż do rozwiązania w wyższej Jurydykcyi od kogo niżej podpisany własność swą będzie mógł uzyskać, i w tym przedmiocie w aktach Ziem. Pttu Zawill: niżej podpisany oświadczenie zaniósłszy brzmienie onego w gazetach zamieścić postanowił.

W Imieniu JW. Buzyñskiego b. Podkom. Ptu Zawill. Antoni Sielicki Adwokat Subselium Zawill.

2. Za Dekretem remmissyynym Sądu Główn. Litew. Wileñskiego 2go Departamentu 1817 roku Junii 2 dnia

zakroczonego dnia 20 sierpnia roku i miesiąca terażniey szigo do Dóbr Masłowczyzna zwanych w powiecie Rosieñskim położonych do dziedzictwa WW. Piotra i Karoliny z Janczewskich Strawiñskich Malżonkow Sędziów granicznych Rosieñ. na Akt exdywizyi w komplecie poniżej podpisanym zjechawszy, po zapisaniu odkładowego wyroku w rodzaju sprawy konkursowey zwyczajney, powtórny zjazd Sądu Exdywizorskiego na dzień pierwszy miesiąca października roku bieżącego naznaczył w którym terminie żeby wszyscy Wierzyciele i Pretensorowie do dóbr Masłowczyzny i dalszego funduszu WW. Strawiñskich stosujący swe pretensye dla popierania onych z dowodami stawiali Sąd exdywizorski zawiadamia. Niestawiających zaś, a tym samym niepopierających swych pretensyow, że w ammissyą poda i zapisze obwieszcza. Dat 1817 roku sierpnia 11 dnia.

Dominik Mikucki Sędzia Ziem. Rosieñ. Prezydent Exdywizor.

Jan Stankiewicz Pisarz Ziem. powiatu Szawel. i Exdywizor.

Michał Doliwa Syruc Pisarz Grodz. Kwieñ i Exdywizor.

Antoni Ostrowski Ziemski Rosieñ. i Exdywizorski Regent.

2. Niżej podpisany będąc pociągnionym przez swoich Wierzycieli i Pretensorow do Lit. Wileñ Główn. Sądu Cywilnego Departamentu dla uczynienia imże należney rozplaty podziałem massy Dóbr leżących, a za pośrednictwem Szanownych osób pozyskawszy wspólną zgodność skłonił się do brodkow ugody; któraby się gruntowała na wspólnych pożytkach, w skutku tanżego zamiaru ma za powinność obwieścić i razem upraszać tychże JWW. i WW. Kredytorow, aby z dowodami swego pretensorstwa raczyli na dzień 22 Septembra idącego roku przybyć albo przez siebie albo umocowanymi Pełnomocnikami do miasta powiatowego Rosieñ. dla wykonania wkładów wzajemną w rzeczy konkluzy przynieść zdolnych. Niżej podpisany starać się będzie ze strony swojej do wieść ile dlań jest miłą powinność aby zachował wiary publiczną i uiszcł się przyzwoitemi środkami z właściciwych opisow, jakowe rzeczewiste cele trafić mogą do właściwego zakresu jeżeli wzajemną wsparcie zostaną skłonnością. — Dat w Goryszach 1817 mca gbra 8 dnia.

A. Micewicz Marszałek b. Rosieñski.

2. Podaje się do wiadomości W. Pani Rakowskiej z familii Rakowskich na Zmudzi zamieszkałych, córce oycy Jana Rakowskiego Podpółkownika b. w. Pol., a siostrze Józefa Rakowskiego, iżby Ona, lub (gdy już umarła) jej potomstwo, albo naostatek familia jej matki, stawia się do Klasztoru kowieñskiego XX. Karmelitów Bosych, do JX. Sylwestra Wilczyñskiego, dla powzięcia wiadomości i upewnienia się o obligu naprzód Oycy Janowi Rakowskiemu, w Roku 1794 wydanym na 100 czterwonych złotych z procentem 7 od lat 8 za też summe nieoptłaczonym; a który to oblig po śmierci Jana Rakowskiego, służył jego synowi Józefowi Rakowskiemu; ten zaś w obecności świadków JXX Sylwestra Wilczyñskiego i Roberta Laurynowicza Karmelitów Bosych, przelał swej siostrze Pani Rakowskiej, która się tu wyzywa, do pomienionego Klasztoru. Dat w Wilnie 1817. Roku dnia 6go Septembra.

X. Sylwester Wilczyñski Karmelita Bosy.

2. W domie WW. Mejerow pod S. Miłkołajem pod Nrem 368 znajduią się mieszkania, górne i dolne, pojedyncze, podwójne i potrójne, oraz stajnie, wozownie, i sklepy, do najęcia; ktoby sobie życzył zająć, zaydzie do zarządzącego w tymże Domie, w bramie prawey stronie na górze. Dat roku 1817 miesiąca Septembra 7 dnia.

3. Dom muirowany z pięciu pokoiow, sali, i izby czeladney, z piwnicą i lodownią, z placem przynim obszernym, z ziemią uzyteczną na ogrody, z brzegiem rzeki wili na przedmiesciu Łukiszkach w Wilnie pod Nm 886 położony, po zeszytym JP. Onufrym Białym z Exdywizyi wyrokiem Sądu Exdywizorskiego Ziem. Wilkom. na rzecz nieletnich (po zycściu s. p. JPana Kazimierza Lipiñskiego Obywatela Wileñ.) pozostałych Sukcessorow przyznany przez opiekunow Ichże urzędownie obięty, jest do zaarządowania. Zyczący ony wziąć wroczną tenetę, lub więcej, zechce zgłosić się do opiekunow w mieście Wilnie mieszkających.

Maciej Pawłowski Bm. GW.